

„Pudzian”: bronię swego



„Tanio skóry nie sprzedam” - napisał strongman Mariusz Pudzianowski odnosząc się do zawiadomienia złożonego w warszawskiej prokuraturze w związku z jego komentarzami na Facebooku. Wpisy dotyczyły ataków imigrantów na kierowców w Calais.

Mariusza Pudzianowskiego nie trzeba nikomu przedstawiać. W końcu „Pudzian” to pięciokrotny Mistrz Świata Strongman. Na swoim koncie ma trzykrotny tytuł drużynowy Mistrz Świata Par Strongman. Od 2009 roku jest zawodnikiem MMA. Niewielu jednak wie, że poza sportem „Pudzian” jest także przedsiębiorcą – właścicielem m.in. firmy transportowej.

TIR-y rabowane przez imigrantów

Pod koniec stycznia na oficjalnym profilu na Facebooku odniósł się do wydarzeń z francuskiej miejscowości Calais, gdzie kierowcy TIR-ów, oczekujący na prom do Wielkiej Brytanii, są nękani przez agresywnych imigrantów, którzy chcą nielegalnie opuścić Francję. Imigranci nie tylko atakują kierowców, ale także niszczą plandeki, rabują przewożony towar i tym samym narażają na ogromne koszty firmy spedycyjne. Policja pozostaje bezsilna wobec nieustających ataków. Co więcej, kierowcy, którzy na własną rękę próbują ochronić powierzone im samochody i towary, są aresztowani. Nakłada się też na nich wysokie kaucje, a samochody bywają zatrzymywane do wyjaśnienia sprawy w sądzie. Mariusz Pudzianowski publikuje zdjęcia obrabowanych pojazdów i filmiki nagrywane przez kierowców.

W związku z wydarzeniami w Calais „Pudzian” napisał: „Z tym będę czekał na naczepie do UK przed wjazdem na prom z Calais Mariusz Pudzianowski Transport. Na naczepie będzie przyspieszona nauka asymilacji”. Słowa te i jego zdjęcie z kijem baseballowym w ręku wywołały istną wojnę, której finał może nastąpić na sali sądowej. – Na początku lutego 2016 roku do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Śródmieście wpłynęło zawiadomienie od stowarzyszenia „Projekt: Polska” [prowadzącego kampanię „HejtStop” – przyp. red.] o popełnieniu przestępstwa związanego z mową nienawiści, ewentualnie groźbami wobec konkretnych osób w związku z wpisami na koncie Mariusza Pudzianowskiego na Facebooku z końca stycznia – wyjaśnia w rozmowie z „TS” prokurator Przemysław Nowak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Iza Kozłowska

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (8/2016) - do kupienia również w wersji cyfrowej [TUTAJ](#)

fot. Facebook/Mariusz Pudzianowski